

Sygn. akt I ACa 344/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO del. Anna Strączyńska (spr.)

Protokolant: sekr. Sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K. i S. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi (...) i (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 stycznia 2019 r., sygn. akt I C 339/14

I. zmienia zaskarżony wyrok częściowo w ten sposób, że:

- w punkcie pierwszym oddala powództwo o zapłatę od Skarbu Państwa – Ministra (...) i (...) na rzecz B. K. i S. K. kwot po 152.350 zł (sto pięćdziesiąt dwa tysiące trzysta pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty,

- w punkcie trzecim obciąża powodów całością kosztów procesu i kosztów sądowych;

II. zasądza od B. K. i S. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwoty po 4.050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje pobrać od B. K. i S. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Okręgowego w Warszawie kwoty po 7.617,50 zł (siedem tysięcy sześćset siedemnaście złotych pięćdziesiąt groszy) tytułem opłaty od apelacji, od której Skarb Państwa był zwolniony.

Anna StrączyńskaRoman DziczekDorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 344/19

UZASADNIENIE

W dniu 25 marca 2014 r. B. K. i S. K. skierowali przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi(...)pozew o odszkodowanie w kwocie 171.265 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty prawomocności wyroku do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów postępowania. Powodowie wskazali, że nabyli uprawnienie do odszkodowania na mocy umowy cesji zawartej ze spadkobiercami właścicieli młyna motorowego położonego w K.. Obecnie doszło do unieważnienia decyzji z 1963 r. o przejściu przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa, zatem otworzyła się droga do odszkodowania przewidzianego w przepisie art. 160 k.p.a.

Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra (...)wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Pozwany zakwestionował legitymację procesową czynną powodów, wskazując, że: nie ma dowodów na to, iż osoby wymienione w aktach administracyjnych były właścicielami przedsiębiorstwa, w aktach nie ma umowy cesji, brak jest możliwości przelewu prawa do odszkodowania i brak causy tej czynności. Pozwany zarzucił również nieokreślenie rodzaju, zakresu i wysokości szkody, brak związku przyczynowego pomiędzy szkodą a decyzją administracyjną, której nieważność stwierdzono. Ponadto Skarb Państwa wskazał, że doszło do odwrócenia skutków prawnych nieprawidłowego aktu administracyjnego poprzez przywrócenie następcom prawnym właścicieli prawa własności, a więc nastąpiła restytucja naturalna. Pozwany wskazał także, że do eksploatacji składników majątku i ich zużycia doszłoby bez względu na to, czy znajdowałyby się one we władaniu powodów czy też Skarbu Państwa. Strona powodowa nie udowodniła, że byłaby w stanie utrzymać budynki w stanie technicznym nie pogorszonym i jakiemu podlegałyby zużyciu. Nie udowodniła też, że maszyny i urządzenia, które podlegają na przestrzeni lat normalnemu zużyciu, na dzień wyrządzenia szkody (13 maja 1963 r.), nie uległyby takiemu zużyciu na dzień zwrotu.

Ponadto podniesiony został zarzut przedawnienia. Początkowo Skarb Państwa wskazywał, że rozliczenie między stronami powinno nastąpić w ramach roszczeń uzupełniających (art. 222 i nast. k.c.), przy uwzględnieniu rocznego terminu przedawnienia od dnia zwrotu rzeczy, określonego w art. 229 k.c.

W odpowiedzi na powyższe zarzuty powodowie przedstawili umowę cesji, wskazali, że wyrokiem z dnia 26 stycznia 2012 r. wydanym w sprawie sygn. akt I C 296/11 Sąd Rejonowy w Belchatowie uzgodnił z rzeczywistym stanem prawnym treść księgi wieczystej nr (...) poprzez wpisanie w dziale II tej księgi w miejsce Skarbu Państwa wymienionych wcześniej spadkobierców w osobach: T. G., J. S., Z. S., S. R. i B. R. oraz przypadających im udziałów we własności. Co do zarzutu niesprecyzowania szkody oraz nieokreślenia jej rodzaju i zakresu powodowie podnieśli, że zwrócili się z wnioskiem do Ministra (...) o ustalenie zakresu i rozmiaru szkody powstałej na skutek przejścia przedsiębiorstwa (młyna i budynków towarzyszących wraz z ruchomościami) w wyniku rażącego naruszenia prawa oraz wypłatę stosownego odszkodowania, lecz postanowieniem z dnia 05 grudnia 2013 r. ich wniosek został zwrócony a powodowie skierowani na drogę postępowania przed sądem powszechnym. Powodowie wskazali też, że nietrafny jest zarzut braku związku przyczynowego, ponieważ wyłącznie decyzja nacjonalizacyjna w wyniku wcześniejszego ustanowienia w kwietniu 1955 r. przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem, doprowadziła do utraty przedsiębiorstwa przez ówczesnych właścicieli, przez co utracili oni faktyczne władztwo na majątkiem, nie mieli również wpływu na stan techniczny maszyn i urządzeń jak i stan nieruchomości. Wadliwa jest teza, iż gdyby składniki majątku pozostały w rękach ówczesnych właścicieli, również doszłoby do ich zużycia, bowiem z łatwością można wyprowadzić tezę przeciwną, iż to właśnie brak właściwej opieki i nadzoru nad majątkiem ze strony Państwa doprowadził do jego obecnego stanu. Odnośnie zarzutu przedawnienia roszczenia powodowie powołali się na art. 160 § 6 k.p.a. i trzyletni termin przedawnienia.

Powodowie wskazali też, że pomiędzy orzeczeniem o przejściu przedsiębiorstwa na własność Państwa a zarządzeniem o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem zachodzi konieczny związek – pozostawanie w obrocie prawnym zarządzenia o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego stanowi dla orzeczenia o przejściu przedsiębiorstwa na własność Państwa warunek konieczny tak w momencie wejścia w życie ustawy (08 marca 1958 r.), jak i na etapie orzekania przez właściwego ministra o nacjonalizacji przedsiębiorstwa, a także w czasie pozostawania orzeczenia w obrocie prawnym. Stwierdzenie nieważności zarządzenia o ustanowieniu

zarządu przymusowego, ze względu na skutek eliminacji tego zarządzenia od dnia jego wydania (ex tunc), powoduje stan rażąco sprzeczny z art. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. odpowiadający przesłance określonej w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. i skutkuje stwierdzeniem nieważności orzeczenia o przejściu przedsiębiorstwa. Wskutek stwierdzenia nieważności zarządzenia Ministra (...) o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego nad przedmiotowym przedsiębiorstwem, orzeczenie Przewodniczącego Komitetu (...) z dnia 13 maja 1963 r., znak (...), jako rażąco naruszające art. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. podlega zatem wyeliminowaniu z obrotu prawnego, poprzez stwierdzenie nieważności. Przedsiębiorstwo zostało przejęte pod przymusowy zarząd państwowy w dniu 20 kwietnia 1955 r., skutkiem czego właściciele przedsiębiorstwa utracili nad nim faktyczne władanie na rzecz państwowej jednostki organizacyjnej. W chwili przejęcia został sporządzony protokół z czynności związanych z wprowadzeniem zarządcy państwowego, w którym określono szczegółowo stan majątku przedsiębiorstwa i stopień jego zużycia. Takiego protokołu nie sporządzono w chwili przejęcia przedsiębiorstwa na własność Państwa, bowiem przedsiębiorstwo wraz

z całym zidentyfikowanym majątkiem pozostawało we władaniu państwowej jednostki organizacyjnej. Stwierdzenie nieważności zarządzenia Ministra (...)

o ustanowieniu przymusowego zarządu nie rodziło jeszcze dla spadkobierców skutku w postaci zwrotu mienia przedsiębiorstwa i powstania uprawnienia do dochodzenia odszkodowania, lecz stanowiło podstawę do wydania decyzji przez Ministra (...) o stwierdzeniu nieważności decyzji w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa, co jak wskazano wcześniej, pozostaje

w koniecznym związku funkcjonowania w obrocie prawnym. Zatem stan majątku zidentyfikowany protokołem w dniu 20 kwietnia 1955 r. jest właściwym dla ustalenia rozmiaru rzeczywistej szkody.

W dniu 23 listopada 2015 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wniesli o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra (...) (następcy poprzedniej statio fisci) na swoją rzecz kwoty 249.200 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od daty prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W dniu 02 sierpnia 2018 r. powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 489.000 zł wraz

z odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia prawomocności wyroku w niniejszej sprawie oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Ostatecznie powodowie zmodyfikowali powództwo w ten sposób, że wniesli

o zasądzenie od pozwanego kwoty 489.000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie

w wysokości ustawowej od dnia wniesienia powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie z asądził od Skarbu Państwa – Ministra (...) i (...) na rzecz B. K. i S. K. kwoty po 152.350 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 25 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty (punkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II) i rozdzielił stosunkowo koszty procesu

i koszty sądowe w ten sposób, że obciążył B. K. i S. K. tymi kosztami po 19%, zaś Skarb Państwa – Ministra (...)

i (...) w 62%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu (punkt III).

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia i rozważania:

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 22 czerwca 1938 r. K. R. nabył własność nieruchomości obecnie położonej w K., w powiecie (...), w województwie (...), stanowiącej działkę ewidencyjną numer (...), o obszarze 0,1423 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Bełchatowie, prowadzona jest księga wieczysta (...). Na mocy umowy sprzedaży z dnia 08 maja 1952 r. udział we współwłasność tej nieruchomości nabyła M. S..

Zarządzeniem nr (...) z dnia 02 kwietnia 1955 r. Minister (...) ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem o nazwie „Młyn (...), pow. (...), woj. (...)”.

W dniu 20 kwietnia 1955 r. został wprowadzony do przedsiębiorstwa zarządca państwowy – (...) Przedsiębiorstwo Młynów (...).

W chwili ustanowienia przymusowego zarządu państwowego, przedsiębiorstwo zlokalizowane było na działce gruntu o pow. 0,1373 ha. Teren nieruchomości zagospodarowany był budynkiem młyna motorowego z infrastrukturą towarzyszącą. Budowlaną część składową stanowiły:

- 1) budynek młyński jednopiętrowy drewniany na fundamencie murowanym o wymiarach 12,3 x 8,8 x 7,7 m, z dachem krytym papą,
- 2) budynek motorowi murowany kryty papą o wymiarach 8,8 x 4,9 x 3 m,
- 3) plac młyński utwardzony o wymiarach 45,5 x 27 m.

Budynek młyński wyposażony był w następujące maszyny i urządzenia, których użycie w protokole przejęcia zostało określone w następujący sposób:

- 1) motor na gaz ssany szt. 1 – 50% stopnia zużycia,
- 2) gazownię szt. 1 – 50% stopnia zużycia,
- 3) pompę wodną szt. 1 – 45% stopnia zużycia,
- 4) zbiornik na wodę szt. 1 – 50% stopnia zużycia,
- 5) mlewnik walcowy szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 6) mlewnik walcowy szt. 2 – 50% stopnia zużycia,
- 7) eurekę tartakową szt. 3 – 40% stopnia zużycia,
- 8) prądnicę szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 9) cylindry mączne graniaste szt. 1 – 60% stopnia zużycia,
- 10) cylindry mączne graniaste szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 11) cylindry mączne graniaste szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 12) cylindry mączne graniaste szt. 2 – 40% stopnia zużycia,
- 13) cylindry ziarnowe graniaste szt. 2 – 40% stopnia zużycia,
- 14) cylindry ziarnowe graniaste szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 15) cylindry ziarnowe graniaste szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 16) podnośniki szt. 6 – 40% stopnia zużycia,
- 17) podnośniki szt. 2 – 40% stopnia zużycia,
- 18) filtr tłoczący szt. 1 – 30% stopnia zużycia,

- 19) ślimacznicę szt. 1 – 30% stopnia zużycia,
- 20) kosze zasypowe szt. 3 – 40% stopnia zużycia,
- 21) transmisję dolną szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 22) transmisję górną szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 23) pasy pociągowe szt. 1 – 25% stopnia zużycia,
- 24) pasy pociągowe szt. 1 – 40% stopnia zużycia,
- 25) instalację świetlną szt. 9 – 50% stopnia zużycia,
- 26) skrzynię do mieszania mąki szt. 1 – 60% stopnia zużycia.

W skład przedsiębiorstwa wchodziły również narzędzia o minimalnej wartości na rynku.

Orzeczeniem z dnia 13 maja 1963 r. (znak (...)) Przewodniczącego Komitetu (...), zmienionego orzeczeniem Ministra (...) i (...) z dnia 12 stycznia 1973 r. (...), zostało stwierdzone przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Młyn(...), pow. (...), woj. (...)”.

Decyzją z dnia 24 czerwca 2008 r. (...) Minister (...) i (...) stwierdził nieważność zarządzenia Ministra(...) nr (...) z dnia 02 kwietnia 1955 r. w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem „Młyn (...), pow. (...), woj. (...)” .

Decyzją z dnia 30 czerwca 2011 r. (...) Minister (...) stwierdził nieważność orzeczenia Przewodniczącego Komitetu (...) z dnia 13 maja 1963 r. (znak (...)), zmienionego orzeczeniem Ministra(...) i (...)z dnia 12 stycznia 1973 r. (...), w sprawie stwierdzenia przejścia na własność Państwa przedsiębiorstwa pn. „Młyn (...), pow. (...), woj. (...)”.

W dniu 19 czerwca 2012 r. Skarb Państwa zwrócił spadkobiercom właścicieli przedsiębiorstwa nieruchomości (nr działki ...) o pow. 0,1423 ha, KW (...) prowadzona przez Sąd Rejonowy w Bełchatowie) i przynależne do niej ruchomości przedsiębiorstwa, w tym:

- 1) młewnik walcowy o wym. 600 x 300 mm, 1 sztuka,
- 2) młewnik walcowy (obudowa drewniana) o wym. 800 x 300 mm, 2 sztuki,
- 3) młewnik walcowy, 2 sztuki,
- 4) cylindry,
- 5) kosze nasypowe, 3 sztuki,
- 6) wał-maszynownię dolną, 1 sztuka,
- 7) maszynownię górną - urządzenia szczątkowe.

Stan techniczny wszystkich wyżej wymienionych maszyn i urządzeń był bardzo zły.

Na skutek nabycia spadku po K. R., W. R. i M. S. – T. G. w 2/12 częściach, J. S. w 2/12 częściach, Z. S. w 2/12 częściach, S. R. w 3/12 częściach i B. R. w 3/12 częściach stali się współwłaścicielami opisanej wyżej nieruchomości.

W chwili obecnej na opisanej wyżej nieruchomości znajduje się budynek gospodarczy, dawniej pełniący funkcję młyna, w złym stanie technicznym, o powierzchni użytkowej 288,25 m².

Na mocy umowy sprzedaży z dnia 19 sierpnia 2013 r. T. G., J. S., Z. S., S. R. i B. R. zbyli opisaną wyżej nieruchomość za cenę 155.000 zł na rzecz B. K. i S. K., którzy nieruchomość tę nabyli do majątku objętego współwłasnością łączną, w jakiej pozostają jako wspólnicy Firmy (...)s.c. z siedzibą w M..

Umową przelewu wierzytelności zawartą w dniu 19 sierpnia 2013 r. T. G., J. S., Z. S., S. R. i B. R. zbyli na rzecz B. K. i S. K. wierzytelność w postaci prawa do odszkodowania, przysługującą im z tytułu upaństwowienia przedsiębiorstwa pn. „Młyn (...), pow. (...), woj. (...)” (nieruchomość zabudowana, położona w K. o powierzchni 0,1423 ha, oznaczona jako działka nr (...), opisana w księdze wieczystej nr (...) urzędzonej w Sądzie Rejonowym w Belchatowie), obejmującego szkodę rzeczywistą.

Strony uzgodniły, że cesjonariusz zapłaci cedentowi za tę wierzytelność 40 % wartości uzyskanej tytułem odszkodowania kwoty, w terminie 7 dni od jej uzyskania od dłużnika (Skarbu Państwa), a w przypadku gdy cesjonariusz tytułem odszkodowania otrzyma od dłużnika inną nieruchomość, zobowiązany jest zapłacić cedentowi za tę wierzytelność 40 % wartości otrzymanej nieruchomości

Według stanu na dzień 20 kwietnia 1955 r. wartość mego układu młyńskiego wynosiła 96.000 zł, budynku motorowni: 38.700 zł, zaś wartość budynku młyna 170.000 zł – łącznie 304.700 zł. Wg stanu na dzień 19 czerwca 2012 r. wartość tego majątku była zerowa.

W dniu 20 listopada 2013 r. B. K. i S. K. skierowali do Ministra (...) wnioski o ustalenie i wypłatę odszkodowania za szkodę w postaci utraty składników majątkowych przedsiębiorstwa „Młyn (...) (...), pow. (...), woj. (...)” w związku z decyzją Ministra (...) z dnia 30 czerwca 2011 r. (...).

Minister (...) postanowieniem z dnia 05 grudnia 2013 r. zwrócił podanie z dnia 20 listopada 2013 r. kierując B. K. i S. K. na drogę postępowania przed sądem powszechnym.

Sąd Okręgowy przy ustaleniach stanu faktycznego oparł się na dokumentach złożonych do akt sprawy, niekwestionowanych przez żadną ze stron. Również zeznania świadków i stron stanowiły podstawę ustaleń i zostały uznane za wiarygodne. Za pełnowartościowy materiał została też uznana opinia wraz z jej ustnymi i pisemnymi uzupełnieniami. Sąd pominął przy ustaleniach jedynie opinię prywatną.

Przy powyższej ocenie dowodów, Sąd I instancji uznał, że powództwo było zasadne w części.

Sąd wskazał, że podstawę prawną żądania pozwu stanowi art. 160 k.p.a. Przepis ten został uchylony na mocy art. 2 ustawy z 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw, jednakże zgodnie z art. 5 ustawy nowelizującej do zdarzeń i stanów prawnych powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy stosuje się przepisy art. 417, art. 419, art. 420, art. 420¹, art. 420² i art. 421 k.c., oraz art. 153, art. 160 i art. 161 § 5 k.p.a., w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie tej ustawy (uchwała Sądu Najwyższego z 31 marca 2011 r., III CZP 112/10).

Wadliwe akty prawa administracyjnego, na które strona powodowa wskazuje jako źródło szkody, tj. zarządzenie Ministra (...) nr (...) z dnia 02 kwietnia 1955 r. i orzeczenie Przewodniczącego Komitetu (...) z dnia 13 maja 1963 r., zostały wydane przed dniem 01 września 2004 r., zatem zastosowanie art. 160 k.p.a. nie budziło wątpliwości Sądu.

Sąd Okręgowy przypomniał, że w myśl art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. stronie, która poniosła szkodę na skutek wydania decyzji z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo stwierdzenia nieważności takiej decyzji, służy roszczenie o odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę, chyba że ponosi ona winę za powstanie okoliczności wymienionych

w tym przepisie. Do odszkodowania stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, z wyłączeniem art. 418 k.c. (§ 2). Odszkodowanie przysługuje od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1, chyba że winę za powstanie okoliczności wymienionych w tym przepisie ponosi inna strona postępowania dotyczącego tej decyzji; w tym ostatnim przypadku roszczenie

o odszkodowanie służy w stosunku do strony winnej powstania tych okoliczności (§ 3). Odszkodowanie przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 albo decyzja, w której organ stwierdził, w myśl art. 158 § 2, że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 § 1.

Zgodnie z przytoczonym przepisem, przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa są:

- a) stwierdzenie przez organ nadzorczy wydania decyzji z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. lub stwierdzenie jej nieważności,
- b) istnienie szkody,
- c) istnienie związku przyczynowego między szkodą a wydaniem decyzji, o której mowa w punkcie 1.

Sąd I instancji wskazał, że w postępowaniu cywilnym Sąd jest związany ostateczną decyzją administracyjną, co oznacza, że jest obowiązany uwzględnić stan prawny wynikający z rozstrzygnięcia (osnowy) ostatecznej decyzji administracyjnej. Oznacza to, że sąd powszechny rozstrzygający o roszczeniu odszkodowawczym, przewidzianym w art. 160 § 1 k.p.a., jest związany rozstrzygnięciem, że dana decyzja jest nieważna lub że została wydana z naruszeniem prawa.

Sąd Okręgowy przypomniał także, że zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. na stronie dochodzącej odszkodowania na podstawie art. 160 k.p.a., spoczywa obowiązek wykazania przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a zatem szkody i jej rozmiarów oraz normalnego związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) pomiędzy szkodą a decyzją wywołującą szkodę.

Odszkodowanie należne na podstawie art. 160 k.p.a. ograniczone jest do szkody rzeczywistej (*damnum emergens*), rozumianej jako różnica między obecnym stanem majątkowym poszkodowanego a stanem majątkowym, jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Powodowie dochodzą zapłaty odszkodowania za utratę lub zniszczenie budynków i ruchomości, wchodzących w skład przedsiębiorstwa pn. „Młyn (...), pow. (...), woj. (...)”, porównując stan tego majątku z daty jego zwrotu spadkobiercom K. R. i M. S. w dniu 19 czerwca 2012 r. ze stanem

z dnia ustanowienia przymusowego zarządu państwowego w dniu 02 kwietnia 1955 r. Wartość szkody rzeczywistej została wykazana opinią biegłego W. W., który określił, że według stanu na dzień 20 kwietnia 1955 r. wartość megalu układu młyńskiego wynosi 96.000 zł, budynku motorowni: 38.700 zł, zaś wartość budynku młyna wynosi 170.000 zł – łącznie 304.700 zł, zaś według stanu na dzień 19 czerwca 2012 r. wartość tego majątku jest zerowa.

W świetle całokształtu materiału dowodowego Sąd uznał za fakt oczywisty, iż zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem szkodzącym

a szkodą. W momencie pozbawienia K. R. i M. S. zarządu nad przedsiębiorstwem młynarskim przedstawiało ono wartość rynkową przedstawioną w opinii biegłego. Wartość tego przedsiębiorstwa w momencie zwrotu ich następcem prawnym była zerowa. W okresie od kwietnia 1955 r. do czerwca 2012 r. dysponentem przedsiębiorstwa był Skarb Państwa, a zatem *prima facie* to sposób zarządzania tym przedsiębiorstwem przyczynił się do całkowitej utraty jego wartości. Pozwany nie wykazał, iż gospodarka przedsiębiorstwem była prowadzona prawidłowo oraz że przedsiębiorstwo straciłoby wartość rynkową także wtedy, gdyby nie wprowadzono przymusowego zarządu państwowego.

Bezasadny był zdaniem Sądu zarzut braku legitymacji czynnej powodów. Ze złożonego do akt materiału dowodowego, w tym dokumentów dotyczących ustanowienia zarządu państwowego, stwierdzenia przejścia przedmiotowego majątku na Skarb Państwa, decyzji nadzorczych, a także orzeczenia dotyczącego uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym jednoznacznie wynikało, że K. R. i M. S. byli właścicielami przedsiębiorstwa o nazwie „Młyn (...), pow. (...), woj. (...)” oraz że ich następcami prawnymi są T. G., J. S., Z. S., S. R.

i B. R.. Dokumentami dotyczącymi przelewu wierzytelności zostało natomiast wykazane przejście roszczenia odszkodowawczego na powodów.

Sąd przypomniał, że zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Pozwany nie wykazał okoliczności, a Sąd nie znalazł podstawy prawnej, która wyłączałaby możliwość zbycia roszczenia odszkodowawczego wynikającego z art. 160 k.p.a.

Zdaniem Sądu nie zasługiwał też na uwzględnienie zarzut przedawnienia. Zgodnie z art. 160 § 3 k.p.a. roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem lat trzech od dnia, w którym stała się ostateczna decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem art. 156 k.p.a. albo decyzja, w której organ stwierdził w myśl art. 158 k.p.a., że zaskarżona decyzja została wydana z naruszeniem przepisu art. 156 k.p.a. Pozew został wniesiony w dniu 25 marca 2014 r. Decyzja nadzorcza Ministra (...) i (...) stwierdzając nieważność wywołującego szkodę zarządzenia Ministra (...) nr (...) z dnia 02 kwietnia 1955 r. w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego, została wydana w dniu 24 czerwca 2008 r. Przy uwzględnieniu jedynie tych okoliczności należałoby przyjąć, że w dniu złożenia pozwu roszczenie odszkodowawcze było przedawnione.

Zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego Sąd poddał jednak ocenie na podstawie art. 5 k.c., zgodnie z którym nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że nieruchomość, na której zorganizowane było przedsiębiorstwo młynarskie została zwrócona 19 czerwca 2012 r., co nastąpiło dopiero po wydaniu przez Ministra (...) decyzji z dnia 30 czerwca 2011 r., w której stwierdził nieważność orzeczenia Przewodniczącego Komitetu (...) z dnia 13 maja 1963 r., zmienionego orzeczeniem Ministra (...) i (...) z dnia 12 stycznia 1973 r. Przed zwrotem nieruchomości dochodzenie odszkodowania za szkodę spowodowaną zniszczeniem lub utratą składników przedsiębiorstwa, której wartość stanowi różnicę pomiędzy wartością

z chwili zwrotu i wartością z chwili ustanowienia przymusowego zarządu, należało ocenić jako teoretyczne. Brak dostępu do przedmiotowej nieruchomości uniemożliwiał bowiem rzetelne oszacowanie szkody i sformułowanie roszczenia odszkodowawczego.

Sąd wziął pod uwagę także to, że po wydaniu orzeczenia nadzorczego w dniu 24 czerwca 2008 r., powodowie najpóźniej w 2010 r. domagali się wznowienia postępowania zakończonych orzeczeniem z dnia 13 maja 1963 r., jednakże decyzje odmowne zapadły w dniu 09 lipca 2010 r. i 02 listopada 2010 r. W dniu 09 grudnia 2010 r. Minister (...) wznowił postępowanie w sprawie zakończonej orzeczeniem z 13 maja 1963 r., jednakże postępowanie to zostało umorzone decyzją z 02 czerwca 2011 r. W listopadzie 2013 r. powodowie skierowali wniosek do Ministra (...) o zapłatę odszkodowania, czego efektem było postanowienie odmowne z dnia 05 grudnia 2013 r. Najpóźniej w październiku 2013 r. powodowie zlecieli ekspertyzę na okoliczność wartości szkody, która to ekspertyza została wykonana pod koniec stycznia 2014 r.

Wynika z powyższego, że po wydaniu decyzji nadzorczej 24 czerwca 2008 r. powodowie podejmowali ciągle starania o odzyskanie mienia, a następnie

o uzyskanie stosownego odszkodowania. Wobec faktu, że poprzednicy prawni powodów zostali pozbawieni przedsiębiorstwa na skutek bezprawnych działań organów państwa i stan tego bezprawia był utrzymywany co

najmniej do 2008 r., to powoływanie się przez Skarb Państwa, będący emanacją państwa w obszarze dominium na przedawnienie, w sytuacji, gdy pozwany nie współdziałał z poszkodowanymi w polubownym załatwieniu sprawy, a pozasądowy i sądowy proces uzyskiwania odszkodowania jest wieloetapowy i czasochłonny, należy uznać za nadużycie prawa podmiotowego. Podniesienie zarzutu przedawnienia w realiach niniejszej sprawy Sąd uznał za sprzeczne z ogólnym poczuciem sprawiedliwości oraz naruszające zaufanie obywatela do państwa.

Odsetki ustawowe za opóźnienie Sąd Okręgowy zasądził na podstawie art. 481 k.c. przyjmując za datę wymagalności odszkodowania datę orzeczenia, bowiem dopiero w toku postępowania, przy uwzględnieniu opinii biegłego, możliwe było określenie należnego odszkodowania.

Sąd zasądził zatem na rzecz B. K. i S. K. kwotę 304.700 zł, przyznając każdemu z powodów połowę tej kwoty na zasadzie art. 379 k.c., nie znajdując podstawy do zasądzenia tej kwoty na rzecz powodów na zasadzie wspólności.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy oparł na art. 100 k.p.c., tj. na zasadzie stosunkowego rozliczenia kosztów. Powodowie wygrali sprawę w 62% i według stosunku wskazanego w punkcie III wyroku koszty pozostawione zostały do rozliczenia referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Z wydanym wyrokiem nie zgodziła się strona pozwana, która zaskarżyła wyrok w części – w punktach I i III, wskazując na naruszenie:

- przepisów postępowania, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania dowolnej oceny wbrew regułom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego poprzez pominięcie istotnych okoliczności faktycznych i wyprowadzenie wniosków końcowych sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym, co doprowadziło do niewłaściwego przyjęcia, że pozwany nadużył prawa podmiotowego poprzez podniesienie zarzutu przedawnienia,

- prawa materialnego, tj. art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że w sprawie zachodzą szczególne okoliczności pozwalające na przyjęcie, że Skarb Państwa względem cesjonariuszy – powodów, nadużył prawa podmiotowego w postaci podniesienia zarzutu przedawnienia oraz art. 509 § 1 i 2 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że w drodze przelewu wierzytelności doszło do przeniesienia na cesjonariuszy również atrybutów i uprawnień osobistych dotyczących cedentów.

Wskazując na powyższe zarzuty, strona pozwana wniosła o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powodów całością kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez stronę pozwaną zasługiwała na uwzględnienie.

Skarb Państwa, reprezentowany obecnie przez Ministra (...) i (...) (w miejsce Ministra (...)) ma rację, wskazując na naruszenie przede wszystkim przepisów art. 5 k.c. oraz art. 509 § 1 i 2 k.c.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że powodowie nie są spadkobiercami właścicieli młyna, ale nabywcami roszczenia w drodze cesji, słusznie zatem postawione zostały zarzuty, że na cesjonariuszy nie przeszły atrybuty i uprawnienia osobiste, które przysługiwały spadkobiercom.

Powodowie od początku postępowania, konsekwentnie wskazywali jako źródło szkody orzeczenie Przewodniczącego Komitetu (...) z dnia 13 maja 1963 r. w sprawie przejścia młyna na własność państwa, którego nieważność stwierdził decyzją z dnia 30 czerwca 2011 r. Minister (...). W żadnym z pism powodowie nie wskazywali, że podstawą żądania jest pierwsze orzeczenie, które spowodowało utratę posiadania przez właścicieli, czyli Zarządzenie Ministra (...) z dnia 02 kwietnia 1955 r., na mocy którego ustanowiono przymusowy zarząd nad przedsiębiorstwem, a którego nieważność stwierdzona została przez Ministra (...) i (...) w dniu 24 czerwca 2008 r.

Obecne stanowisko doktryny i orzecznictwa jest takie, że przyjmuje się, iż decyzją szkodzącą jest decyzja o przejęciu przedsiębiorstwa w zarząd, ponieważ gdyby nie ona, nie byłoby podstawy do zastosowania przepisów ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz. U. nr 11, poz. 37) oraz podstawy do wydania decyzji o przejęciu przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa, która ma charakter deklaratoryjny – tak np. wyroki w sprawach I ACa 71/17, I ACa 72/16, I ACa 151/17 czy I ACa 1839/17 Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz wyrok I CSK 575/15 i uchwała III CZP 112/10, a ponadto wyrok I CSK 412/16 Sądu Najwyższego. Z takim stanowiskiem w pełni zgadza się skład orzekający w tej sprawie i także przyjmuje, że szkodę w majątku poprzedników prawnych cedentów wywołała decyzja z dnia 02 kwietnia 1955 r. Posiłkując się orzeczeniem Sądu Najwyższego o sygn. akt I CSK 575/15 Sąd Apelacyjny wskazuje, iż nie ma wątpliwości, że przez szkodę rozumie się uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, a zatem szkodą jest nie tylko pozbawienie właściciela przysługującego mu prawa, ale i pozbawienie go możliwości wykonywania przysługujących mu uprawnień. Zgodnie z art. 1 ust. 3 dekretu z dnia 16 lutego 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz. Pr. P.P. nr 21, poz. 67), na podstawie którego ustanowiono zarząd nad młynem, wówczas przedsiębiorstwo zostało włączone w sferę gospodarki społecznej,

a dotychczasowi właściciele utracili możliwość decydowania o losach zakładu. Konsekwencją ustanowienia zarządu była ex lege utrata tytułu prawnego do mienia, które wchodziło w skład przedsiębiorstwa, co powoduje konieczność przyjęcia, że to z datą ustanowienia zarządu (02 kwietnia 1955 r.) poprzednicy prawni cedentów nie mogli korzystać ze składników przedsiębiorstwa. Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że zdarzeniem, które wyrządziło szkodę było zarządzenie Przewodniczącego Komitetu (...) z 1955 r., bowiem bez wydania tej decyzji nie nastąpiłby skutek w postaci pozbawienia właścicieli możliwości wykonywania swoich praw ani też skutek w postaci zabrania im tych praw ustawą, co potwierdziła decyzja deklaratoryjna. Z takim stanowiskiem zgodził się też Sąd Okręgowy, zauważając, że doszło do przedawnienia roszczenia, gdyby pod uwagę wziąć daty związane z w/w zarządzeniem. Końcowo trzeba więc uznać, że podstawą do przejścia prawa własności przedsiębiorstwa, co miało miejsce na mocy ustawy, a nie z mocy decyzji deklaratoryjnej, a zatem też przyczyną szkody, nie była decyzja z 1963 r., zmieniona decyzją z 1973 r., ale decyzja o zarządzie przymusowym z 1955 r. Co więcej wydaje się, że okoliczność tę widzieli też powodowie, skoro początkowo wszelkie wyliczenia dokonywane były według stanu na rok 1955.

Nie można tym samym przychylić się do stanowiska powodów w zakresie podstawy szkody i przedawnienia i liczyć je w związku ze stwierdzeniem nieprawidłowości w wydaniu aktu administracyjnego z 1963 r.

Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje swoje stanowisko przedstawione w uzasadnieniu wyroku z dnia 09 maja 2018 r. (I ACa 71/17) odnośnie zarzutu przedawnienia, gdzie przypomniano, że zarzut przedawnienia jest to zarzut wymierzony przeciwko prawu powoda, który jednocześnie wiąże się z tym prawem i powstaje po stronie zobowiązanego do uczynienia zadość roszczeniu w chwili upływu terminu. Jest to uprawnienie konstruowane przez ustawodawcę jako przeciwwaga dla uprawnienia drugiej strony. Zarzut paraliżuje, czasowo lub definitywnie, cudze uprawnienie. Zarzut ten zalicza się do uprawnień kształtujących, gdyż za M. S. (Prawo podmiotowe..., str. 62) i A. S. (Uwagi ..., str. 14) „w razie ich podniesienia przez uprawnionego, a zatem w wyniku jednostronnego aktu, sytuacja prawna przeciwnika zostaje ukształtowana, nawet wbrew jego woli”. Skutkiem podniesienia zarzutu przedawnienia jest wyłączenie możliwości przymusowego wyegzekwowania winnego zachowania się osoby zobowiązanej.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że zgłoszone przez powodów roszczenia odszkodowawcze mają charakter majątkowy, a zatem zgodnie z przepisem art. 117 § 1 i 2 k.c. ulegają przedawnieniu.

Sąd Okręgowy jako podstawę szkody powodów, pomimo ich odmiennego żądania, wskazał zarządzenie z 1955 r., które przejmowało młyn w zarząd przymusowy. Następnie, niejako w konsekwencji powyższego, Sąd I instancji podkreślił, że decyzją z dnia 24 czerwca 2008 r. Minister (...)i (...)stwierdził, że zarządzenie Ministra (...)z dnia 02 kwietnia 1955 r. jest nieważne, jednak wskazał, że uwzględnienie tylko tych okoliczności spowodowałoby konieczność przyjęcia, że roszczenie jest przedawnione. Zarzut przedawnienia został jednak poddany ocenie na podstawie przepisu art. 5 k.c.

Taka ocena materiału jakiej dokonał Sąd I instancji jest nieprawidłowa. Sąd Okręgowy, co wynika z jego uzasadnienia, zna wyklarowany już w orzecznictwie pogląd, że podstawą szkody jest decyzja o przejęciu przedsiębiorstwa w zarząd – w tej sprawie zarządzenie z dnia 02 kwietnia 1955 r. wydane przez Ministra (...) i zdaje sobie sprawę, że również kwestia przedawnienia powinna być oceniana w związku z tą decyzją, jednak nie jest konsekwentny. Niedopuszczalne jest bowiem wywodzenie, że szkodę wywołuje jedno zdarzenie, a przedawnienie liczy się od daty związanej ze zdarzeniem odmiennym – wydaniem decyzji o przejściu prawa własności.

Co do w/w zarządzenia w przedmiocie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego, w dniu 24 czerwca 2008 r. Minister (...) i (...) stwierdził jego nieważność na podstawie przepisu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. i art. 158 § 1 k.p.a. i do tego aktu administracyjnego odnosi się przepis art. 160 (w tym § 1, § 5 i § 6) k.p.a. w zw. z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 162, poz. 1692), który ustanawiał szczególny początek i bieg terminu przedawnienia, a mianowicie okres trzyletni od daty stwierdzenia nieprawidłowości (tak uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r., III CZP 112/10). A skoro tak, to powodowie mieli prawo skutecznie wnieść swoje pozwy do dnia 24 czerwca 2011 r. Tymczasem w dniu 19 sierpnia 2013 r. – zatem już po upływie terminu przedawnienia – doszło do zawarcia umowy cesji pomiędzy spadkobiercami właścicieli przedsiębiorstwa i powodami. Powodowie nabyli wówczas już przedawnione roszczenie o odszkodowanie nota bene jako wspólnicy Firmy Handlowej (...) spółki cywilnej w M. i uczynili to w tej samej dacie, w której zakupili od poprzedników prawnych właścicieli nieruchomości, którą cedentom zwrócono. Podkreślenia wymaga bowiem okoliczność, że B. K. i S. K. dochodzą odszkodowania za utracone bądź zniszczone składniki przedsiębiorstwa. Do przejęcia przedsiębiorstwa doszło natomiast niewątpliwie w dacie ustanowienia zarządu tymczasowego, o czym świadczy fakt sporządzenia protokołu z przebiegu czynności związanych z wprowadzeniem zarządcy państwowego z dnia 20 kwietnia 1955 r. (k. 67 akt). Złożenie pozwu dopiero w dniu 25 marca 2014 r. przez spowodowało, że strona pozwana skutecznie powołała się na zarzut przedawnienia.

Natomiast co do drugiej decyzji nadzorczej, skoro została ona wydana w dniu 30 czerwca 2011 r. przez Ministra (...) w odniesieniu do orzeczenia z dnia 13 maja 1963 r. Przewodniczącego Komitetu (...) na podstawie przepisu art. 156 § 1 pkt 2 oraz art. 157 § 1 i 2 k.p.a., zastosowanie znalazłyby przepisy kodeksu cywilnego, które stanowią, że termin przedawnienia zaczyna swój bieg od dnia zdarzenia szkodzącego i wynosi lat trzy od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do naprawienia, jednakże termin nie może być dłuższy niż lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (zarówno obecny art. 442⁽¹⁾ k.c., jak i art. 442 k.c. w brzmieniu przed jego uchyleniem ustawą z dnia 16 lutego 2007 r. - Dz. U. nr 80, poz. 538) w zw. z art. 417 k.c. i nast. Jest to także, zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 01 września 2006 r., SK 14/05, wyjątek od zasady, bowiem przeważnie początek biegu przedawnienia związany jest z wymagalnością roszczenia, natomiast przy roszczeniach związanych z rekompensatą szkód wyrządzonych czynem niedozwolonym, początek biegu przedawnienia związany jest z momentem wystąpienia zdarzenia sprawczego.

Orzeczenia z 1963 r., ani decyzji nadzorczej jej dotyczącej z 2011 r., nie można wobec tego wiązać z odpowiedzialnością regulowaną przepisem art. 160 k.p.a., a zatem i termin przedawnienia tam wymieniony nie znajdzie zastosowania. Rolą orzeczenia z 1963 r. było jedynie potwierdzenie, że przedsiębiorstwo przeszło na własność Skarbu Państwa, przy czym stało się tak, nie na mocy tej decyzji, ale wobec brzmienia przepisu art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod przymusowym zarządem państwowym. Ostatecznie zatem należało przyznać, że orzeczenie z 1963 r., zmienione w 1973 r. nie wywołało żadnych nowych skutków prawnych, a

jedynie potwierdziło, że poprzednicy prawni powodów utracili prawo do składników majątkowych przedsiębiorstwa. Co więcej, w ocenie Sądu Apelacyjnego należy nawet uznać, że gdyby decyzja ta nie została wydana, stan prawny nie uległby zmianie – tak w sprawie toczącej się w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie pod sygn. akt I ACa 42/17 i w sprawie I ACa 661/14 Sądu Apelacyjnego w Warszawie, gdzie decyzja deklaratoryjna była wydana, ale nie została w ogóle uchylona i nie stwierdzono nieprawidłowości w jej wydawaniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, o czym była mowa powyżej, podstawą do przyznania powodom odszkodowania mogła być jedynie pierwsza decyzja – zarządzenie z dnia 02 kwietnia 1955 r. Ministra (...), co do której Minister (...) i (...)w dniu 24 czerwca 2008 r. stwierdził jej nieważność

i wówczas należy uznać, że termin przedawnienia rozpoczął swój bieg w dacie, kiedy decyzja nadzorcza stała się ostateczna, czyli w dniu jej wydania. W trzyletnim terminie powodowie nie podjęli żadnych czynności wymienionych w przepisie art. 123 k.c., które powodowałyby przerwanie biegu przedawnienia, zatem zarzut podniesiony przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, reprezentującą Skarb Państwa jest trafny i powoduje konieczność zmiany orzeczenia i oddalenia powództwa.

Rację ma apelujący, że w sprawie doszło również do błędnego zastosowania przepisu art. 5 k.c., który ma także zastosowanie do zarzutu przedawnienia. Możliwość skorzystania z powyższego przepisu w związku z zarzutem przedawnienia może mieć jednak miejsce tylko w wypadkach wyjątkowych, wyjątkowość ta może być związana z przyczynami dotyczącymi osoby dochodzącej roszczenia, jak

i w wypadku opóźnienia w dochodzeniu roszczenia spowodowanego przyczynami niezależnymi od obu stron (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 marca 2006 r. – II AKa 31/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r. – IV CK 38005 czy z dnia 25 listopada 2010 r. – III CSK 16/10). Przy ocenie czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. Znaczenie ma charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czas jej trwania.

W odniesieniu do instytucji przedawnienia, ocena czy powołanie się na nie przez pozwanego narusza zasady współzycia społecznego, powinna być dokonywana z dużą ostrożnością, ponieważ podniesienie takiego zarzutu może być uznane za nadużycie prawa jedynie zupełnie wyjątkowo. Aby w danym przypadku można było przyjąć, że podniesienie zarzutu przedawnienia jest nie do pogodzenia

z zasadami współzycia społecznego mus być w szczególności jasne, że bezczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona wyjątkowymi okolicznościami (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 06 grudnia 2016 r., I ACa 19/15).

W tej sprawie poprzednicy prawni powodów, czyli spadkobiercy właścicieli, nie dokonali skutecznie żadnej czynności, która przerwałaby bieg przedawnienia. Powodowie nabyli roszczenie w związku z zakupem nieruchomości, którego dokonali jako osoby prowadzące działalność gospodarczą – wspólnicy spółki cywilnej. Powodowie nie wykazali, aby bezczynność spadkobierców w dochodzeniu roszczeń była usprawiedliwiona. Decyzja nadzorcza, na podstawie której Sąd mógłby orzec

o odszkodowaniu zapadła w dniu 24 czerwca 2008 r. i orzecznictwo co do art. 160 § 6 k.p.a. było już wówczas ugruntowane i jednolite - np. w wyroku z dnia 20 lutego 2003 r. (I CKN 63/01) Sąd Najwyższy wskazał, że przepis ten powinien być wykładany ściśle i sformułowanie z art. 160 § 6 k.p.a. nie pozostawia wątpliwości, że wymagalność szczególnego roszczenia odszkodowawczego przewidzianego w tym przepisie, ustawodawca związał z dniem, w którym ostateczna stała się decyzja stwierdzająca nieważność decyzji wydanej z naruszeniem prawa (art. 156 § 1 k.p.a.), a ściślej jej doręczenia osobie uprawnionej.

Co więcej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powodowie nabyli roszczenie przedawnione i pośrednio w swoich twierdzeniach sami wskazywali, że np. wyceny elementów przedsiębiorstwa należy dokonywać na 1955 r., czyli na datę zarządzenia o zarządzie przymusowym. Niezrozumiałe są zatem przyczyny, dla których doszło do zwłoki w złożeniu pozwu i to zwłoki znacznej, bo sięgającej niemalże 6 lat. Oczekiwanie na wydanie decyzji nadzorczej co do aktu administracyjnego z 1963 r. nie może być usprawiedliwieniem dla bezczynności powodów, ponieważ nawet

brak uchylenia decyzji deklaratywnej nie stał na przeszkodzie w uwzględnieniu powództwa (tak w sprawie I ACa 661/14 Sądu Apelacyjnego w Warszawie). Nie było także potrzeby oczekiwania na fizyczny zwrot nieruchomości, który nastąpił w 2012 r. – wcześniejsze wytoczenie powództwa o całość, w tym również wartość nieruchomości – było możliwe, a w wypadku fizycznego zwrotu, cofnięcie żądania zawsze było możliwe i nie spowodowałoby nawet uznania, że sprawa była przegrana w takim zakresie. Z niewiadomych jednak przyczyn Sąd Okręgowy uznał, że przed zwrotem nieruchomości dochodzenie odszkodowania za szkodę spowodowaną zniszczeniem lub utratą składników przedsiębiorstwa należało ocenić jako teoretyczne. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie było przeszkód, aby przed upływem terminu przedawnienia następcy właścicieli wystąpili o odszkodowanie obejmujące i w/w składniki i nieruchomość, a w razie fizycznego zwrotu nieruchomości możliwe było zmniejszenie żądania.

Słuszny jest także zarzut naruszenia przepisu art. 509 k.c. Cesjonariusze nabyli roszczenie związane z odszkodowaniem za zniszczenie i utratę składników przedsiębiorstwa (według Sądu Apelacyjnego przedawnione już w dacie cesji), ale nie dotyczy ich to, co działo się w postępowaniach administracyjnych wszczynanych przez cedentów. Sąd I instancji przywołuje jednak dla usprawiedliwienia oczekiwania na wystąpienie z pozwem postępowania administracyjne, które wszczynane były

w 2010 r. oraz bliżej nieokreślone czynności, które miały miejsce od 2008 r. i o ile mogłyby to być okoliczności pozwalające na ewentualne uwzględnienie okoliczności opisanych w art. 5 k.c., to tylko w sytuacji, gdyby następcy właścicieli byli nieporadni lub zostali wprowadzeni w błąd, a tego nie wykazano. Powodowie wskazują, że w decyzji z 2008 r. nie pouczono ich o przysługujących im prawach, a zatem naruszona została zasada określona w art. 9 k.p.a. (zasada informacyjności). Należy przypomnieć, że zasada ta dotyczy tylko pouczeń co do środków przysługujących

w postępowaniu administracyjnym, a nie w innym – np. w cywilnym.

Z niezrozumiałych przyczyn nawet wniosek do niewłaściwego organu

o odszkodowanie został wniesiony dopiero w 2013 r. i to przez powodów, a nie przez spadkobierców właścicieli. Brak działań cedentów w zakresie dążenia do odszkodowania, a następnie złożenie przez cesjonariuszy wniosku do niewłaściwego podmiotu i to wniosku zawierającego przedawnione żądanie, musiał poskutkować oddaleniem powództwa.

Ponadto w ostateczności należy podkreślić, że następcy prawni właścicieli młyna zbyli swoje roszczenia wraz ze zbyciem nieruchomości, wobec czego kwestie ich dotyczące nie mogą odnieść skutków dla ich następców, czyli cesjonariuszy. Artykuł 5 k.c. może być stosowany jedynie wyjątkowo, o czym już wspomniano, w tej sprawie zaś brak po stronie powodów atrybutów, które usprawiedliwiłyby zastosowanie tego przepisu.

Mając na uwadze powyższe, wobec uwzględnienia skutecznie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, Sąd Apelacyjny dokonał zmiany zaskarżonego wyroku co do punktów I i III na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c.

i oddalił powództwo wywiedzione przez B. K. i S. K., obciążając ich kosztami procesu.

Sąd Apelacyjny uznał, że zarówno w I, jak i w II instancji nie zachodziły przesłanki do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. Powodowie kupili nieruchomość w ramach prowadzonej spółki cywilnej, roszczenie nabyli w związku z powyższą czynnością, nie powoływali w toku całego procesu żadnych okoliczności związanych z ich sytuacją majątkową. Od początku – od daty przelewu wierzytelności powinni mieć świadomość tego, że nabyli roszczenie przedawnione, wobec czego nie ma podstaw, aby nie obciążać ich kosztami procesu w obu instancjach. Ponadto sami wniesli pierwotny wniosek o odszkodowanie do niewłaściwego organu.

SO (del) Anna Strączyńska SSA Roman Dzięczek SSA Dorota Markiewicz